Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok I. (X.) Nr. 36 Niedziela, dnia 15 września 1929 r. Cena 50 gr

JUNAK

ORGAN TYGODNIOWY WOJEWÓDZKICH KOMITETÓW W. F. i P. W.

POZNAŃ — TORUŃ

Powiatowe Święto PW. i WF. w Wągrowcu

Członkowie PW. w nowych mundurach PW. defilują przed przedstaw. władz wojsk. i cyw. Kier. Okr. Urzędu PW. i WF. przy DOK. VIII. — p. major Sulik; mjr. rez. Goetzendorf-Grabowski z Lechlina; Obwodowy Komendant PW. przy 61 p. p. — kpt. Umiński; kpt. Rowiński z Okr. Urzędu PW. i WF.; por. Wańtowski, powiatowy Kmdt. PW.; ppor. rez. Grochowski, d-ca komp. PW.

!!! KONKURS „JUNAKA“ !!!

Na liczne życzenia zainteresowanych naszym konkursem, powtarzamy jeszcze raz tematy.

1 temat: ***Dlaczego jestem członkiem p. w.?***
Objętość 50—200 wierszy. Nadaje się dla wszystkich członków p. w. Uwzględnić powody moralne i materjalne.

2 temat: ***Jakie korzyści daje nam „Junak“?***
Objętość 50—250 wierszy. Temat dostępny dla wszystkich. Ujęcie tematu dowolne.

3 temat: ***Jak o własnych siłach zbudować strzelnicę małokalibrową?***
Objętość 80—300 wierszy. Nadaje się do opracowania prawie dla wszystkich, którzy się w tem orjentują. Może się znajdą tacy, którzy już tego próbowali — uwagi ich mogą być bardzo cenne.

4 temat: ***Co nauczycielstwo szkół powszechnych może zrobić na wsi dla w. f. i p. w.?***
Objętość do 500 wierszy. Temat specjalnie nadaje się dla nauczycieli (lek) szkół powsz. Wielu z nich już ma w tem długoletnie doświadczenie — niech się podzielą niem z innymi za pośrednictwem „Junaka“.

5 temat: ***Jak Powiatowy Komitet powinien zorganizować pracę w. f. i p. w. w powiecie?***
Objętość do 600 wierszy. Specjalnie odpowiada kdtom powiatowym p. w., oficerom instrukcyjnym, członkom komitetów i instruktorom. Może być potraktowany na tle obecnej organizacji tej pracy w powiatach, może też zawierać zupełnie nowe myśli.

Udział w ***konkursie*** *jest dostępny dla* ***wszystkich,*** *nie tylko dla abonentów i czytelników „Junaka“.*

Tematy muszą być podpisane godłem a w osobnej zapieczętowanej kopercie z wypisanem godłem, należy nadesłać imię i nazwisko oraz adres autora.

Pisać należy po jednej stronie arkusza z zachowaniem marginesu.

Dopuszczalne są prace pisane odręcznie, ***tylko wyraźnem pismem,*** *najlepiej jednak na maszynie.*

Objętość prac podaną w zeszłym n-rze należy rozumieć w przybliżeniu, drobne różnice nie wpłyną na ocenę.

Oceniać się będzie przedewszystkiem ***myśl*** *zawartą w temacie i jej realną wartość, potem dopiero styl.*

Termin nadsyłania prac w żadnym wypadku nie może być przekroczony.

Na wszelkie, związane z ***konkursem*** *zapytania, redakcja odpowiada na tem miejscu. Listownie, za nadesłaniem zaadresowanej pocztówki lub koperty ze znaczkiem pocztowym.*

Redakcja będzie stale informowała ogół o przebiegu konkursu za pośrednictwem „Junaka“, każdy niech więc go dokładnie czyta, gdyż w ten tylko sposób uniknie błędów przy nadsyłaniu tematów.

Prace nagrodzone będą ogłoszone w „Junaku“. Redakcja zastrzega sobie prawo ogłoszenia prac nienagrodzonych. Wszystkie ogłoszone prace będą honorowane od wiersza. Termin nadsyłania prac do 15 listopada b. r.

Dalsze wiadomości podamy w n-rze następnym.

JUNAK TYGODNIOWY ILUSTROWANY ORGAN WOJ. KOMIT. W. F. i P. W. POZNAŃ-TORUŃ

Nr. 36. •• Poznań, dnia 15 września 1929 r. •• Rok I. (X.)

Rok szkolny się rozpoczął...

Minęły beztroskie miesiące wakacjowania. Z żalem napewno musieliśmy się z niemi pożegnać i wprządz się znowu do pracy.

Szkoły otworzyły swe podwoje na przyjęcie wypoczętych, z nowym zapasem sił i zapału, wychowanków.

Warto w takiej chwili pomyśleć nieco o czekającym nas okresie pracy, unormować ją, uporządkować i rozplanować, tak, aby wyniki okazały się rzeczywiście godnemi tylomiesięcznych czekających nas wysiłków.

Nie mamy tu na myśli samej nauki. O tem, że trzeba się uczyć, każdy wie i młodzież sama to dobrze rozumie.

Chcielibyśmy jednak przypomnieć naszej młodzieży, że obok nauki, obok wiedzy dla umysłu, nie powinna ona zapomnieć o ciele. Ciało zdrowe ułatwia naukę. Daje spokój, równowagę duchową i możność większego wysiłku umysłowego.

Należy pamiętać o tem, że wychowanie szkolne to nietylko wychowanie umysłu, ale i ciała.

Dlatego powszechny udział i jaknajwiększe zainteresowanie młodzieży wychowaniem fizycznem jest koniecznem. Naturalnie nie powinno chodzić o rekordy i rewelacyjne wyniki, a o to, by wychowanie fizyczne objęło ogół młodzieży; by było dla nich odpoczynkiem po pracy umysłowej, by dawało nowe siły do pracy i jednocześnie zadość czyniło postulatom zdrowia. Szczególny przytem nacisk należy położyć na gry i wogóle konkurencje zespołowe, które są doskonałą szkołą pracy zbiorowej — uczą ofiarności jednych na rzecz drugich i całości, wdrażają do działań wspólnych dla jednego celu i uczą cenić wartość i wyższość zespołu nad jednostką.

Pozatem wychowanie fizyczne, pojęte jako rozrywka, zastąpi młodzieży inne rozrywki nieraz nieodpowiednie lub nieproduktywne, przez co może się stać wartościowym wynikiem w wychowaniu.

Taką właśnie rolę odgrywa ono w Anglji i Ameryce, gdzie stoi na bardzo wysokim poziomie i traktowane jest narówni z innemi przedmiotami nauki.

Szkoła oprócz tego kształci obywatela. Jednym zaś z obowiązków obywatelskich jest służba wojskowa. Należy się do niej też przygotować.

Młodzież szkolna posiada doskonałą ku temu sposobność — należy tylko zapisać się do p. w.

Tam ona zdobędzie podstawę do przyszłego obowiązku służby wojskowej. P. W. zarazem przyczyni się do tego, że ta przyszła służba nie będzie tak uciążliwą, gdyż daje ono zasób wiadomości niezbędnych dla rekruta, przez co ułatwia obustronnie i instruktorom i powołanym do wojska pracę.

Pozatem p. w. daje wielkie ulgi w przyszłej służbie wojskowej, o czem nie należy zapominać; szczególniej ważnem to jest właśnie dla młodzieży kończącej nauki, która jaknajprędzej chciałaby iść w świat. Przez udział w p. w. skraca ona sobie w dużej mierze służbę wojskową i to przytem w najuciążliwszym jej okresie.

To są korzyści, że tak powiemy materjalne. Musimy jednak pamiętać i o tem, że już za młodu trzeba się wdrażać do pracy Polaka-obywatela.

Człowiek, który wchodzi w życie bez poczucia patrjotyzmu i bez świadomości, że część jego wiedzy i zdolności należy poświęcić państwu, w którem przecież on stanowi jedną komórkę składową — nic nie jest wart.

A taką szkołą obowiązku obywatelskiego jest właśnie p. w.

A dalej p. w. kształci charakter. Umacnia go i nadaje mu pewien określony kierunek. To nic, że nieraz trzeba się wysilić, że nieraz trzeba dla wypełnienia rozkazu wykonać zadanie mniej przyjemne lub doznać trochę niewygód — to jest szkoła charakterów i tak to należy traktować.

Dlatego też w bieżącym roku szkolnym hufce szkolne p. w. powinny zaroić się nowymi adeptami.

Przez udział w p. w. młodzież poznaje system pracy w przysposobieniu wojskowem, co jest potrzebne na przyszłość, gdyż niejednokrotnie z szeregów tej młodzieży wyrastają przyszli instruktorzy p. w.

A więc nauka, wychowanie fizyczne i wychowanie obywatelskie przez udział w p. w. powinny stać się naczelnemi dążeniami naszej młodzieży w bieżącym roku szkolnym!

Przypominamy komitetom W. F. i P. W., że obowiązkiem ich jest dostarczyć Administracji „Junaka“ w terminie do 23 bm. rozdzielniki prenumeratorów.

Dział Urzędowo-Infor

Tabela gier sportowych

Ogólna charakterystyka							Orjentac.	Opis
Nazwa gry	Ilość graczy	Wiek	Płeć	Sezon	Czas trwania gry	Wpływ na rozwój fizyczny grającego	boiska	Wymiar mtr.
Piłka koszykowa	Drużyna 5 graczy 2 zapasow.	14—40	Mężczyźni Kobiety	Cały rok	Dla mężczyzn 2×20 min., 10 min. przerwy dla kobiet 4×10 min.	Ćwiczy wszystkie grupy mięśniowe, wyrabiając szybkość, zwinność, wytrzymałość	Na godz. 11—13	Przepisowe 15×27 mtr., minim. 11×16 mtr.
Piłka siatkowa	Drużyna 6 graczy 1 rezerw.	14—40	Mężczyźni Kobiety	Cały rok	Dla mężczyzn 2×20 min., 10 min. przerwy dla kobiet 4×10 min.	Ćwiczy mięśnie górnej połowy ciała, wyrabia zgrabność i szybką orjentację	Na godz. 11—13	Przepisowe 8×16 mtr., dla kobiet 8×12 mtr.
Hazena	Drużyna 7 grających	17—30	Kobiety	Cały rok	2×20 min. 10 min. przerwa	Jak w piłce koszykowej	Na godz. 11—13	Przepisowe 32×48 mtr.
Piłka nożna	Drużyna 11 graczy	17—35	Mężczyźni	Wiosna Lato Jesień	2×45 min. 10 min. przerwy	Ćwiczy wszystkie mięśnie specjalnie kończyny dolne wyrabia zwinność, szybkość, wytrzymałość	Na godz. 11—13	Przepisowe 68,5×105 m. Minim. 45×90 mtr.
Szczypiorniak	Drużyna 11 graczy	12—35	Mężczyźni	Cały rok	20×30 min. 10 min. przerwy do lat 14 2×20 min.	Jak w piłce nożnej	Na godz. 11—13	Przepisowe 60×90
Tennis	2—4 graczy	14—50	Mężczyźni Kobiety	Wiosna Lato Jesień		Ćwiczy w niewielkim stopniu wszystkie grupy mięśni, jednej ręki i ramienia, znacznie więcej wyrabia oko i decyzję szybkości ruchu	Na godz. 13-tą	Przepisowe 23,77×10,97 mtr.
Hokej lądowy	Drużyna 11 graczy	13—34	Mężczyźni Kobiety	Wiosna Lato Jesień	2×40 min. dla mężczyzn, 2×20 min. dla kobiet, 10 min. przerwy w środku	Cwiczy zwłaszcza mięśnie tułowia, rąk i barku, wyrabiając szybkość i wytrzymałość	Na godz. 11—13	Przepisowe 45×90 mtr.
Hokej na lodzie	Drużyna 6 graczy 2 zapas.	13—34	Mężczyźni	Zima	3×15 min., 10 min. przerwy w środku gry	Jak w hokeju lądowym ze specjalnem podkreśleniem szybkości i zwinności	Na godz. 11—13	Przepisowe 40×80 mtr., min. 30×60 m.
Pięstówka	Drużyna 6 graczy	13—40	Mężczyźni Kobiety	Wiosna Lato Jesień	2×20 min. dla mężczyn, 2×15 min. dla kobiet	Ćwiczy mięśnie górnej połowy ciała, wyrabia zwinność	Na godz. 11—13	Dla dorosł. 20×50 mtr., dla dzieci 20×40 mtr.
Rugby	Drużyna 15 graczy	20—40	Mężczyźni	Wiosna początek lata, koniec jesieni	2×40 min., 10 min. przerwy	Ćwiczy wszechstronnie wytrzymałość, intensywniej jak w piłce nożnej	Na godz. 11—13	Przepisowe 70×100 mtr.

Kurs W. F. w Strzelnie

Został tu zorganizowany przez Powiatowego Komendanta P. W. i W. F. kurs gimnastyki, gier sportowych (siatkówki i koszykówki) i strzelań z broni małokalibrowej. Na kurs zgłosiło się: 4 instruktorów kadry półzawodowej, P. W. i W. F. i 8 członków z miejscowych towarzystw sportowych i wojskowo-wychowawczych.

Kurs trwał 18 dni po 2 godziny dziennie od godz. 18,30 do 20,30.

Kurs miał charakter wyłącznie praktyczny. Lekcje trwały po 30 m.

Gimnastyka 18 lekcyj po 1/2 godz. = 9 godzin.

Siatkówka 18 lekcyj po 1/2 godz. = 9 godzin.

Koszykówka 18 lekcyj po 1/2 godz. = 9 godzin.

Strzelanie z broni małokalibr. po 1/2 godziny = 9 godz.

Razem 36 godzin.

W dniu 12 sierpnia br. nastąpiło zakończenie kursu.

Na program złożyło się: 1. Zawody z broni małokalibrowej o nagrody — I-sze miejsce zajął p. Klauza Jan z Młynice, II. miejsce zajął p. Witkowski z Strzelna, III. miejsce zajął p. Jeska z Strzelna. 2. Rozgrywka siatkówki z wynikiem 30:6 na korzyść 2 drużyny. 3. Pokazowa lekcja gimnastyki, którą przeprowadził instruktor kursu p. Schwarc. 4. Mecz piłki koszykowej z wynikiem 16:14 na korzyść II. drużyny.

Podczas przerwy meczu piłki koszykowej zostało zrobione zdjęcie fotograficzne. Po zawodach p. starosta Baranowski rozdał nagrody zwycięzcom i wręczył świadectwa ukończenia kursu wszystkim uczestnikom kursu.

macyjny W.F. i P.W.

(szkic normalizacji)

techniczny			Koszt budowy boiska	Koszt wyposażenia	Ogółem
Wymiar z wyb.	Nawierzch.	Przyrządy	od do zł	od do zł	od do zł
Przepisowe 19×31 mtr., minimalne 15×20 mtr.	Trawnik	Dwie tablice na słupach wym. 182×122 cm. z koszami średn. 46 cm. głęb. siatki 20—30 cm. 1 piłka obw. 76—80 cm. wagi 570—650 gr	200—1 600	120—150	320—1 750
Przepisowe 12×20 mtr. Dla kobiet 12×16 mtr.	Trawnik	Siatka szer. 1 m. zawieszona na 2 słupkach 2,50 m. ponad ziemią, górny brzeg siatki 2,40 mtr. dla mężczyzn, 2,20 dla kobiet. Piłka obw. 67,7—70 cm. Waga dla mężczyzn 340—375, dla kobiet 250 do 280 gr. Ławeczka dla sędziego.	Dla mężczyzn 100—400 Dla kobiet 80—350	80—100 80—100	180—500 160—450
Wymiar z wybiegami 36×52 mtr.	Trawnik	Dwie bramki szer. 2 mtr., wys. 2,40 mtr. do 2.20 mtr., piłka nożna obw. 62—68 cm., wagi 300 - 350 gr.	1 500—8 000	140—160	1 640—8 160
Przepisowe 70×107 mtr.	Trawnik	Dwie bramki z siatkami 7,32×2,44, piłka obw. 68,5—71 cm., wagi 370—450 gr., 6 chorągiewek	8 000 - 60 000	400—500	8 400—60 500
Przepisowe 64×94 mtr.	Trawnik	Dwie bramki z siatkami 7,30×2,40 mtr., piłka obw. 60 cm., wagi 400—500 gr., 6 chorągiewek	5 000—30 000	200—300	5 200—30 300
Przepisowe 34×19 mtr.	Nawierzchnia specjalna półtwarda	Siatka 0,915 m. wys., umocowana na 2 słupkach 1,06 m. wys. Siatka dokoła boiska 4 mtr. wys., 4 rakiety, tuzin piłek o wym. średn. 0,63—0,66, wagi 56,57—58,47 gr.	2 500—7 000	900—1 000	3 400—7 900
Przepisowe 46×94 mtr.	Klepisko	Dwie bramki 3,30×2,10 m., piłka śr. 23 do 23,5 cm., wagi 150—190 gr., kij hokejowy 1,20 m. długości, wagi 550—907 gr.	10 000—30 000	400	10 400—30 400
48×82 32×62	Lód	Dwie bramki dł. 183, szer. 122 cm., krążek gumowy 7,62 śr., 2,54 cm. wys., wagi 141—5 - 170 gr., kij dł. 137 cm., dł. deszczułki do bicia krążka 38 cm., szer. 9 cm. Łyżwy najlepiej Automobile lub Olimpja.	100—1 500	100—150	200—1 650
Dla dorosłych 28×66 m., dla dzieci 28× 56 m.	Klepisko	Piłka obw. 68,5 do 75 gr., wagi 250 do 300 gr.	1 600—5 000	120—150	1 720—5 150
Przepisowe 74×144 mtr.	Trawnik o wysokiej trawie	Piłka owalna 27×75, waga 350—400 gr. Dwie bramki szer. 5,50, wys. 3,00 mtr. do poprzeczki a 2—7 nad nią.	10 000—70 000	500—600	10 500—70 600

Święto Strzeleckie Tow. Pow. i Wojaków Chełmno

W niedzielę, dnia 1 września br. urządziło miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków swe doroczne Święto Strzeleckie. Uroczystość tę poprzedził w sobotę 31 sierpnia wieczorem o godzinie 8-mej capstrzyk przez ulice miasta.

W niedzielę o godzinie 13-ej odbyła się zbiórka całego Towarzystwa przed mieszkaniem prezesa na Rynku. Punktualnie o godzinie 13,15 zdał druh por. rez. Odrowski raport prezesowi druhowi kpt. rez. Hądzlikowi. Do zbiórki stanęło razem 429 druhów. Dobre wrażenie dziarską swą postawą sprawiła kompanja przedpoborowych. Z orkiestrą wojacką na czele wyruszył imponujący bataljon wojacki na Strzelnicę Wojskową. Punktualnie o godz. 14-tej rozpoczęto ostre strzelanie na 4 stanowiskach. Warunki strzelania były: odległość 300 mtr., 6 strzałów, z tych pierwszy próbny. O godzinie 18-tej ukończono ostre strzelanie. W międzyczasie w ogrodzie Strzelnicy przy dworcu odbyła się zabawa ogrodowa z urozmaiceniami dla dorosłych i dzieci a dzielna orkiestra wojacka koncertowała pod batutą p. prof. Radzimińskiego. O godz. 20-tej rozpoczęła się na sali zabawa taneczna przy ogromnym udziale gości. O godz. 21-szej ogłosił druh prezes z sceny wyniki strzelania i rozdał zwycięzcom srebrne krzyże i dyplomy. Najlepszymi strzelcami byli druhowie: 1. Lazarowicz Juljan 43 pkt. (srebrny wędrowny krzyż poraz drugi). 2. Goncerzewicz Stanisław (ryngraf wędrowny) 41 pkt. 3. Por. rez. Odrowski Tadeusz 37 pkt.

Czas wypłynąć na szerokie wody

Sport polski nie posiada długiej historji. Słabe jego tylko objawy możemy zanotować w czasach przedwojennych. Przyczyny tego należy szukać w braku organizmu państwowego, rozbiciu ziem polskich między trzy państwa i braku wogóle warunków zewnętrznych do rozwoju sportu o charakterze narodowym. Tkwiły jego zaczątki gdzieś wtłoczone w obce nam zaborcze organizmy organizacyjne i, rzecz jasna, nie podtrzymywane poparciem własnego społeczeństwa, któreby wolało popierać sport czysto polski, a nie jego jakąś namiastkę, zaledwie wegetował.

Wojna światowa zbyt znowuż zaabsorbowała społeczeństwo, a szczególniej polskie, żeby mogło ono rozpocząć w tej dziedzinie jakąś akcję. Któż zresztą miał sport uprawiać, gdy cała młodzież tkwić musiała gdzieś w rowach strzeleckich w walce o Ojczyznę. Także i lata wojny sprawy naprzód nie posunęły.

Z chwilą jednak odzyskania niepodległości i choć częściowego unormowania się wewnętrznych stosunków w kraju, ruch sportowy odrazu z wielką siłą zaczyna stawiać swe pierwsze kroki. Miało się wrażenie, że poprzednie lata stagnacji w tym kierunku zasiliły go jakiemiś ożywczemi sokami, tak, że gdy już mógł ruszyć — ruszył z niecierpliwością i pełną parą.

Jak się wówczas przedstawiały warunki dla jego rozwoju i co trzeba było zrobić wogóle?

W porównaniu z zagranicą wyglądaliśmy bardzo słabo. I jakościowo i ilościowo. Przerastała ona nas o kilka klas uzyskanemi wynikami, stylem, rutyną i powszechnością sportu. Stawialiśmy dopiero pierwsze kroki. Nie posiadaliśmy żadnej absolutnie rutyny w tego rodzaju pracy. Aparat organizacyjny wogóle nie istniał. Ludzi, którzyby go mogli stworzyć i uruchomić, wogóle nie było — bo i skądby się mieli wziąć — wszak to były dopiero początki. Instruktorów, ani nawet ludzi wogóle o sporcie mających pojęcie, też nie było.

Trzeba było wszystko stworzyć, wszystko zaczynać od początku, nie mogąc się nawet oprzeć na żadnych wzorach obcych, gdyż przedstawialiśmy wówczas obraz pod tym względem zgoła oryginalny, nie mający odpowiednika nigdzie zagranicą, która już dawno zapomniała o swych początkach sportowych, a szła już chyżo naprzód, zaawansowana, zorganizowana, zasilana poparciem władz i społeczeństwa.

Jednem słowem, sytuacja była bardzo smutna, i napozór beznadziejna — nie było żadnych podstaw!

Byli jednak fanatycy... To tu, to ówdzie znalazł się człowiek, który począł się krzątać, zwoływać jakieś zebrania, tłumaczyć, przedkładać, próbować, pisać i szturmować. Chodził do władz, do klubów, do poszczególnych ludzi — kręcił, kręcił, aż coś wykręcił.

W ten sposób powstawały kluby, związki i t. p. Wielką zasługą może się w tych ciężkich czasach poszczycić armja, która do poczynań tego rodzaju zawsze się przychylnie ustosunkowała, która pierwsza zrozumiała, że im więcej sportu, tem więcej zdrowych ludzi, tem więcej dobrych żołnierzy. Z szeregów też armji wychodzą pierwsi instruktorzy-pionierzy, tam się żołnierze ze sportem zaznajamiają i propagują go po opuszczeniu szeregów wśród społeczeństwa, stamtąd wychodzą pierwsze przepisy, pierwsi organizatorzy i propaganda.

Wśród społeczeństwa cywilnego też tu i ówdzie się organizują jakieś kursy instruktorskie, odczyty, pokazy propagandowe i t. p.

Całość jednem słowem posuwa się naprzód, i choć w tempie nawet szybkiem i z rozmachem, brak jest jednak jeszcze czegoś. — Brak ogólnego, jednego kierunku, brak zgrania, współpracy, rozłożenia sił, systemu, kierunku i ogólnej, że tak powiemy, polityki sportowej. Najlepsze nieraz chęci i zamiary przepadają niezużytkowane, lub marnują się w nieproduktywnym wysiłku, często wspólne, pokrewne interesy zahaczają się, przeszkadzają sobie bezwiednie.

Jest postęp — ale chaotyczny, jest praca — ale bez planu, są ludzie — ale nie wyzyskani celowo.

Trwa ten stan do chwili historycznej w polskim sporcie — do chwili powołania do życia Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

On dopiero zawładnął tym ruchem, unormował go, skupił najcenniejszych ludzi, nadał kierunek i plan na przyszłość, stworzył politykę sportową.

Od tej chwili sprawa przybiera inny obrót. Sport pod opieką Państw. Urzędu W. F. i P. W. zaczyna się sam w sobie orjentować, organizować, luki się zapełniają, kierownicy i instruktorzy zasilają go planowo na całym terenie Rzeczypospolitej. Zaczyna się rzetelna praca.

Wyniki jej nie dają na siebie długo czekać. Zaznacza się odrazu rozrost wszerz i wzwyż. Wzrastają szeregi sportowców, rosną wyniki, już powoli obejmuje ruch sportowy masy, przelewa się z większych miast na prowincję.

Zaczynamy porównywać nasze wyniki z wynikami zagranicznemi i przekonywujemy się, że tak znowu źle nie jest. Nadchodzi chwila zmierzenia sił z zagranicą. Z extraklasą się jeszcze mierzyć nie możemy, ale tak z mniejszemi „potencjami" popróbować można. Różnie się dzieje, raz jesteśmy pod wozem, raz na wozie — ale początek zrobiony!

Zaczynamy nabierać powoli rutyny międzynarodowej, zwycięstwa dodają otuchy do pracy, u zwycięzców podpatrujemy style, sposoby, organizację, cały ich aparat tyloletni i zdobycze. Jednem słowem uczymy się!

W kraju tymczasem ruch w. f. się rozrasta. Obejmuje już masy, mamy narybek, możemy szukać talentów, wzrasta poparcie społeczeństwa i władz, wyrastają rekordy.

Zaczynają błyskać pierwsze nasze gwiazdy. To tu, to ówdzie z powodzeniem występują zagranicą.

Inni mają nas ciągle jeszcze za początkujących, za „kopciuszków", nie chcą się z nami liczyć.

Pierwszy wyłom w opinji zagranicznej o nas tworzy nasza bohaterska kawalerja. Pierwszemi występami wysuwa się, jakby świetną szarżą na czoło hippiki światowej.

Światowej miary wyniki Konopackiej, jej udział w Olimpjadzie i rekord świata w dysku, rozsławiają szeroko imię Polski — zaczynamy się czuć mocno na nogach.

Ostatnia Olimpjada i wyniki naszych szermierzy i wioślarzy ugruntowują jeszcze nasze stanowisko w sporcie międzynarodowym.

W hokeju na lodzie dzięki doskonałemu zespołowi AZS-u warszawskiego stajemy się potęgą najgroźniejszą dla najlepszych w świecie. Sięgamy po tytuł mistrza.

Międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem, wraz z występami poprzedniemi naszych narciarzy zagranicą, a szczególniej Czecha i Polankowej i w tej gałęzi sportu wysuwają nas na poziom największych potęg narciarskich.

Rok obecny ze swym obfitym programem spotkań międzynarodowych przynosi nam nowe, ogromne sukcesy. W lekkiej atletyce — tej królowej sportów bijemy dwukrotnie i bezapelacyjnie Czechów (zawody panów i pań), którzy się zaliczają do czołowych narodów sportowych Europy. Petkiewicz swemi wynikami wysuwa się na czoło długodystansowców świata, Kostrzewski, Nowak, Sikorski, Heljasz, Walasiewiczówna, to już extraklasa europejska!

Wynikami kolarskiemi gonimy najlepszych „asów" zagranicznych. W piłce nożnej osiągamy sukcesy z największemi potęgami w Europie.

W wyścigach samochodowych osiągamy czasy godne najlepszych torów zagranicznych.

Na mistrzostwach Europy w Bydgoszczy załogi nasze pokazują swój lwi pazur w walce z narodami już dawno stojącemi na czele wioślarki światowej.

Jednem słowem w każdej dziedzinie ogromny postęp, wyrównanie się klasy, dociągnięcie do najsilniejszych.

Możemy się już poszczycić nietylko wynikami, umiemy już organizować. Mistrzostwa narciarskie w Zakopanem i Regaty w Bydgoszczy — to wzór organizacji na miarę już światową!

Wzrasta poparcie i zainteresowanie społeczeństwa, wyłaniają się nowe siły, na każdych większych zawodach padają rekordy.

Z szarego końca, na którym staliśmy przed kilkoma laty, wysunęliśmy się odrazu na czoło.

Teraz już śmiało powiedzieć możemy, że wśród Słowian jesteśmy nie do pokonania.

W ostatniej chwili, gdyż w sobotę ubiegłą doczekaliśmy się ukoronowania naszych wysiłków.

Sprowadzony na zawody do Warszawy Nurmi — bożyszcze całego świata sportowego, bezkonkurencyjny mistrz nad mistrze, uległ w biegu na 3 000 m. naszej gwieździe — Petkiewiczowi.

Cały świat już o tem wie — imię Polski sławią wszystkie narody.

Fakt ten powinien być przełomowym dla naszego sportu.

Jeśli nie chcemy spocząć na laurach, jeśli nie chcemy zatrzymać się w miejscu, trzeba dalej walczyć, trzeba w ogniu walki piąć się wyżej i wyżej.

Już czas wypłynąć na szersze wody. Jesteśmy silni. Trzeba to zrozumieć. I trzeba poszukać godnych sobie przeciwników. Dziś już możemy śmiało walczyć z najlepszymi w świecie — tylko wtedy sami pójdziemy naprzód. Dotychczasowi nasi przeciwnicy na niwie międzynarodowej już nas niczego nie nauczą — musimy poszukać sobie innych. Lepiej przegrać z najlepszym, niż pokonać średniego.

Wiadomości sportowe

Warta sięga po mistrzostwo Ligi. — Niebywały triumf rewelacyjnego Petkiewicza nad wielokrotnym mistrzem świata, Nurmim. — Pływacy A. Z. S-u (Poznań) i Warty w walce. — Przed zbliżającemi się mistrzostwami hokeiści już się gotują do walki. — Konkursy hippiczne w Toruniu. — Co słychać w świecie sportowym?

PIŁKA NOŻNA.

Warta — Cracovia 2:0 (1:0).

Niedzielne spotkanie między Wartą a Cracovią o mistrzostwo Ligi przyniosło dalsze dwa punkty Warcie, która zrewanżowała się gościom za poniesioną w Krakowie porażkę. Gospodarze zwyciężyli zasłużenie.

Moment z meczu ligowego Polonja — Warszawianka w Warszawie. Groźną sytuację ratuje b. reprezent. bramkarz Polski — Domański (Warszawianka).

Obie strony wiedziały, że od tego meczu zależy utrzymanie się na czołowej pozycji w tabeli. Gra stała na wysokim poziomie i należała do piękniejszych w tym sezonie. Gospodarze mieli po długim czasie znów swój dobry dzień, przyczem najlepszą częścią drużyny była pomoc. Pod względem dyspozycji strzałowej, celowości i produktywności w grze gospodarze górowali nad przeciwnikiem, który tylko w pierwszej połowie pokazał grę technicznie stojącą na wysokim poziomie. Walka od początku do końca była zacięta, bogata w momenty efektowne i emocjonujące, chwilami jednak przeradzała się w typową walkę o punkty. Już w 6 minucie gry gospodarze niespodziewanie zdobywają pierwszy punkt przez Rochowicza, który po krótkiej kombinacji wyzyskuje błąd obrony gości, pakując piłkę do siatki.

Wypady zielonych w tym okresie gry nieliczne, jednak niebezpieczniejsze i obmyślane więcej celowo, kończą się strzałami częstemi, ale niecelnemi, lub są likwidowane przez trio obronne gości. Na wskutek zbytniej ostrości, jaką posługują się gracze a specjalnie goście, sędzia nieraz musi wkraczać. Efektownemi momentami pod obu bramkami kończy się pierwsza połowa.

Po pauzie Warta opanowała w zupełności boisko, a Cracovia tylko od czasu do czasu przeprowadzała ataki, wszystkie jednak kończące się nieszczęśliwie.

W 14 min. po rzucie wolnym Wojciechowski strzela drugą bramkę. Zwycięstwo Warty od tej chwili jest już pewne a wysiłki gości zdobycia choć honorowego, zasłużonego zresztą punktu pozostają nadal bez skutku. Zaznaczyć należy, że obie strony wystąpiły z rezerwą. Gospodarze grali bez Przybysza a Cracovia bez Rusinka i Szperlinga. Publiczności zebrało się, mimo chłodu, do 6000. Sędziował dobrze p. Słomczyński.

Kraków. Wisła — Pogoń 3:1 (1:0).

Katowice. Ruch — Garbarnia 3:0 (0:0).

Łódź. ŁKS. — Warszawianka 3:3 (1:1).

Warszawa. Polonia — Legja 2:2 (0:2).

Po ostatnich wynikach tabela ligowa przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	Ilość gier	Punktów	Stos. bram
Warta	17	24	46:25
Wisła	18	23	49:35
Ł. K. S.	18	21	33:36
Legja	17	19	30:25
Garbarnia	16	19	38:34
Cracovia	16	18	34:21
Czarni	17	16	50:43
Polonja	17	16	34:38
Warszawianka	17	13	28:38
Ruch	15	13	23:32
I. F. C.	17	12	22:35
Turyści	15	12	21:39
Pogoń	16	10	28:35

O mistrz. kl. A — Pozn. Z. O. P. N. Poznania — Ostrowski Klub Sp. 2:2 (0:0).

Ciekawa gra. Wyrównującą bramkę zdobył O. K. S. w ostatnich minutach.

Liga — Legja 3:2 (0:1).

Zawody towarzyskie. Mistrz poznańskiej kl. A przegrał nadspodziewanie do mistrza B klasy.

Douda (Czechosł.) w rzucie kulą na meczu lekkoatletycznym Polska — Czechosłowacja.

Tak, jak i u nas, w Holandji odbywają się wielkie marsze drużynowe. Oto obrazek z takiego marszu w Nymegen. Na lewo drużyna wojskowa, na prawo drużyna kobieca na trasie.

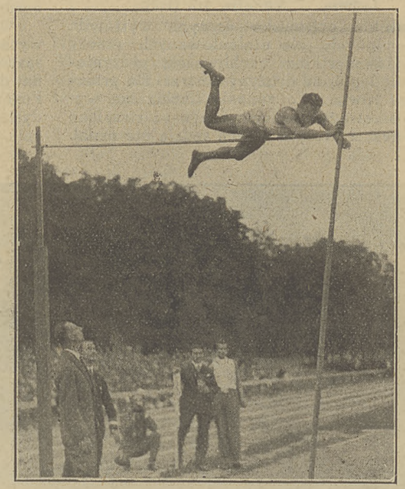

Kcreys (Czechosł.) I. miejsce w skoku o tyczce na meczu Polska—Czechosłowacja.

Pojedyńczy zawodnicy podczas marszu w Nymegen.

Wilkinsen (U. S. A.) wygrywa 100 yardów na Akademickich Mistrzostwach w Ameryce.

Kostrzewski (A. Z. S. — Warsz.) w biegu 400 mtr. przez płotki na meczu Polska — Czechosłowacja w Warszawie, ustanawia nowy rekord Polski.

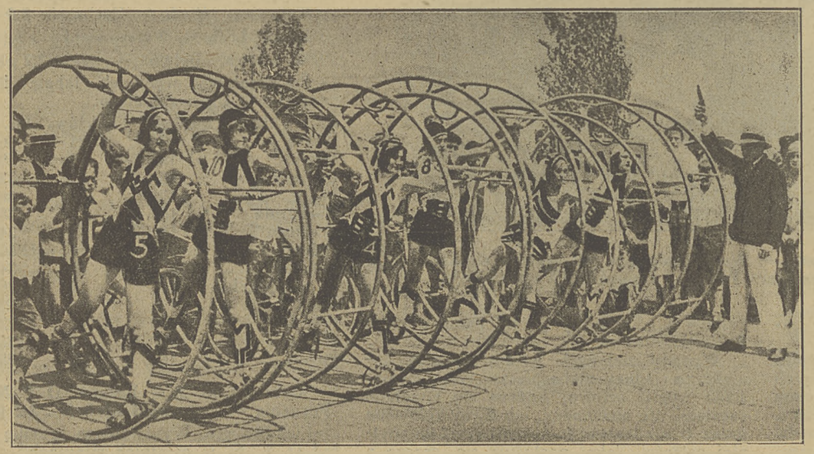

Nowy zabawny sport, uprawiany z zamiłowaniem na Uniwersytecie w Kalifornji (Ameryka).

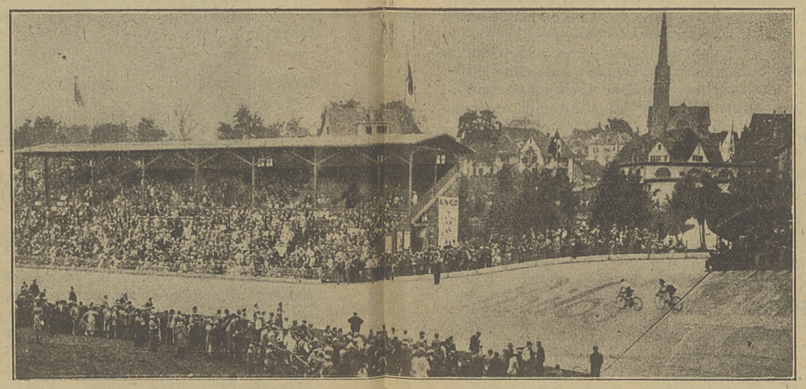

Tor kolarski w Zurychu (Szwajcarja) podczas mistrzostw świata.

Obóz letni w Smolnicy.

HOKEJ NA TRAWIE.

Lechia — Venetia 4:2 (1:2).

Ambitna ostrowska drużyna wystawiła wielu młodych, ale utalentowanych graczy i przedewszystkiem ruchliwością prezentowała się lepiej od drużyny mistrza. Do przerwy gra równa. Po zmianie Lechia ma wybitną przewagę, owocem czego są strzelone 6 bramek, z których trzech sędzia nie uznał.

Wyniki zawodów: 3000 mtr.: 1) Petkiewicz 8:51,6 sek., 2) Nurmi (Finlandja) 8:52, po bardzo ostrej walce.

W niedzielę, w 2-im dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Warszawie, Nurmi spotkał się z Petkiewiczem na dystansie 4 mil angielskich (6437 mtr.). Pogoda wietrzna, ale słoneczna. Dłuższy dystans biegu bardziej odpowiadał Nurmi'emu. Petkiewicz przez 4500 mtr. idzie krok

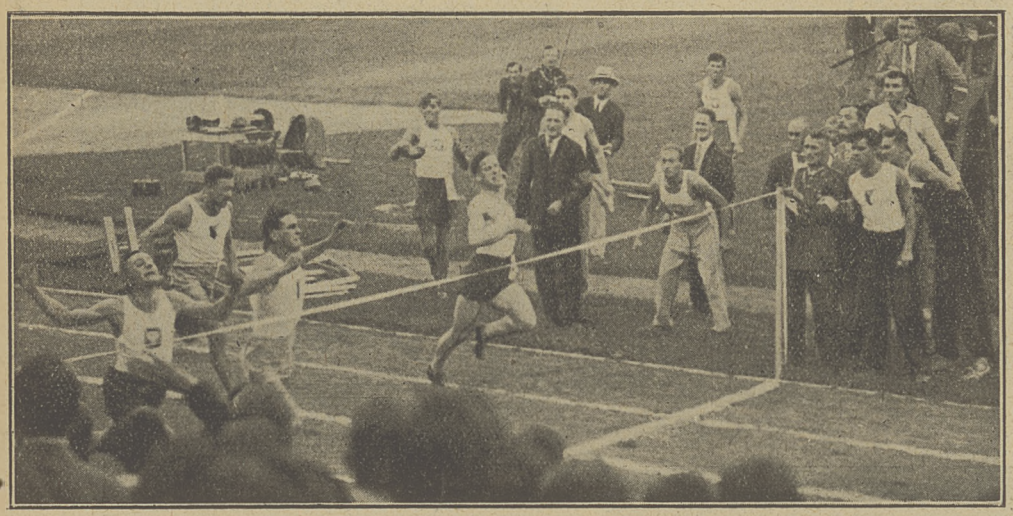

Meta biegu na 100 m. na zawodach lekkoatletycznych Polska — Czechosłowacja w Warszawie. Z lewej Sikorski (Polonja — Warsz.) który pierwszy przerywa taśmę.

Zawody prowadzili pp. Gołębiewski i Karaśkiewicz, z których ostatni nie posiada kwalifikacyj żadnych na sędziego.

LEKKA ATLETYKA.

Nurmi przegrywa do Petkiewicza, lecz rewanżuje się nazajutrz.

W sobotę, 7 b. m. odbył się pierwszy dzień międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych, zorganizowanych w Warszawie przez A. Z. S. Wielką sensacją zawodów było **zwycięstwo rekordzisty polskiego Petkiewicza nad słynnym mistrzem olimpijskim Nurmim.** Petkiewicz, posiadając lepszy finisz, na 100 mtr. przed taśmą wysunął się na czoło i po bardzo ostrej walce zdołał wyprzedzić Nurmiego o 1 metr. Osiągnięty przez Petkiewicza czas 8:51,6 sek. na 3 klm. świadczy o trudnych warunkach biegu (bardzo silny wiatr i zimno) oraz o niezbyt dobrej formie Nurmiego, który nie startował już przez czas dłuższy. Czas Petkiewicza jest o 0.6 sek. gorszy od rekordu polskiego.

Petkiewicz — światowa sława polskiej lekkiejatletyki po pokonaniu Nurmiego w biegu 3000 w Warszawie

w krok za prowadzącym w ostrem tempie rekordzistą, dopiero na 2000 mtr. przed metą zostaje powoli z tyłu, tracąc na taśmie do Nurmiego około 50 mtr. Czas Nurmiego 19:35 sek. jest o 19,4 sek. gorszy od jego własnego rekordu światowego. Czas ten

Sikorski (Polonja — Warsz.) w rekordowym skoku w dal na meczu lekkoatletycznym Polska — Czechosłowacja.

należy uważać za bardzo dobry przy wzięciu pod uwagę twardej, nieelastycznej bieżni. Petkiewicz uzyskał czas 19:41,7 sek., kwalifikujący go do czołowej klasy długodystansowców światowych. Przeciętnie Nurmi osiągał na każdem okrążeniu (400 mtr.) czas 72 do 73 sek. Międzyczasy zwycięzcy: 3.000 m. 8:58 sek., 4.000 mtr. — 12:04 sek., 5.000 mtr. 15:12 sek., 6.437 mtr. — 19:35 sek.

Równocześnie rozegrany mecz A. Z. S. z M. A. F. C. — Budapeszt zakończył się zwycięstwem 53:46 na korzyść A. Z. S. — Uzyskano następujące lepsze wyniki: **110 m. przez płotki:** 1) Trojanowski 15,5 sek. 100 m. 1) Dobrowolski 11 sek. Rzut dyskiem 1) Baran 42,84 mtr. 400 mtr. przez płotki 1) Kostrzewski 55,8. Skok o tyczce 1) Adamczak 3,50 mtr.

Trójbój pań o mistrz. Pozn. O. Z. L. A. odbył się na boisku Warty. Na 7 zgłoszonych startowały po trzy zawodniczki Warty i AZS. Zwyciężyła Musielewska (W) 112 pkt. przed Krajewską (AZS) 104 pkt. i Ryssyówną (AZS) 86 pkt. Frydrychówna (W) zajęła czwarte miejsce (83 pkt.) na równi z Lanżanką (AZS).

Wyniki w poszczególnych konkurencjach są następujące: 1) Musielewska (W) 100 mtr. 13,8, w wyż 1,14 mtr., oszczep 28,50 mtr., 2) Krajewska (AZS) 100 mtr. 14,7, w wyż 1.36 mtr., oszczep 23,91 m., 3) Rysyówna (AZS) 14.4, 1,24 mtr., 21,55 mtr. 4) Frydrychówna (W) 14,4, 1,24 m., 20,31 m., 5) Lanżanka (AZS) 14,4, 1,14 m., 24,65 (!) !

Wewnętrzne zawody (nowicjuszek) K. S. „Warta" dały następujące wyniki: 60 m.: 1) S. Kryżanka 9,5. 100 m.: 1) Klimczakówna 14,9. 200 m.: 1) Klimczakówna i Takwod 34,1. 800 m.: 1) Takwod 3:04,1. W wyż: Klimczakówna 120 cm. W dal: 1) Takwod 4,08. Dysk: 1) S. Kryżanka 25,55 m. Oszczp: 1) Kilmczakówna 20,93 m. Kula: 1) Klimczakówna 8,18 m.

Wyniki zawodów Kościuszkowskich Poznańskiego Sokoła. Senjorzy ponad lat 40: 1. Czarczyński Adam (Poznań III) 745.11 pkt., Senjorzy do lat 40: 1. Biernacki Jan, Poznań I.) 831,15 pkt. (lat 36). Stopień pierwszy do lat 22 — czworobój: 1. Gancarz Stanisław (Poznań I.) 2018,55 pkt. Stopień pierwszy od lat 22 do 30 — pięciobój: 1. Kupś Radosław (Poznań I.) 1813,58 pkt. Stopień drugi nowicjusze — czworobój: 1. Muszyński Juljan Poznań IV.) 1714,36 pkt. Stopień trzeci nowicjusze — trójbój: 1. Czaja Roman (Poznań II) 1615,90 pkt., 2. Konieczny Feliks (Pozn. I.) 1460,80.

PŁYWANIE

A. Z. S. — Warta.

W pływalni związkowej odbyły się wczoraj zawody między A. Z. S-em a Wartą, zakończone zwycięstwem akademików 47:35. Wyniki techniczne osiągnięto następujące: 100 m. dow. panów: Wolkenstein (AZS) 1:33.4, 2. Niesiołowski (AZS), 3. Zawieja (W), 4. Kłosowski (W); 50 m. dow. pań: Ratajczakówna I (W) 51.6, 2. Łuczakówna (W), 3. Ratajczakówna II (W), 4. Bukowiecka (AZS); 200 m. klas. pań: 1. Walkowiakówna (AZS) 4:21.4, 2. Ratajczakówna I (W), 3. Łuczakówna (W); 100 m. klas. panów: Zawieja (W) 1:36.2, 2. Kasprzak (W), 3. Niesiołowski (AZS); 400 m. dow. panów: 1. Wolkenstein 7:22, 2. Zawieja (W). Wygrał akademik na finiszu. Sztafeta 5×50 m. dow.: 1. Warta 3:36.1 i 2. A. Z. S. 3:39.5.

Skoki z trampoliny: 1. Bujak (AZS) 62.88 pkt. — 7, 2. Maciejewski (W) 58.02 — pkt. — 7, 3. Grzechowiak (AZS), 4. Matuszewski (W); skoki z wieży: 1. Bujak (AZS) pkt. 56.80 — 6 —, 2. Grzechowiak (AZS) 52.84 pkt. — 13, 3. Maciejewski (W).

HIPPIKA

Konkursy konne w Toruniu.

W ostatnich dniach ub. miesiąca odbyły się w Toruniu dorocznym zwyczajem zawody konne na kursie Instr. Jazdy i Zaprzęgami.

Plac w koszarach im. Marszałka Piłsudskiego przybrany zielenią i chorągiewkami robił świąteczne wrażenie.

Po prezentacji zawodników przed komendantem C. W. Art. gen. dyw. Prichem, rozpoczęły się zawody. Bez błędu przechodzi pierwszy por. Borkowski na „Sokole", który przy wszystkich próbach szedł jako pierwszy. Po obliczeniu ostatecznych wyników nagrody otrzymali: I. nagrodę por. Borkowski 1 p. a. p. Leg. na „Sokole", II. nagrodę por. Walasek z 15 p. a. p. na „Sybilli".

Jako drugi odbył się konkurs podoficerski, który pomimo, że są dopiero w połowie kursu, wykazali ogromne postępy. Percoure składał się z 12 przeszkód 110 cm. wysok. i 250 cm. szerok. Nagrody otrzymali: I. plut. Kozik z 2 p. a. p. na „Grajku". Zdobywca nagrody I. otrzymał w upominku piękny srebrny zegarek, dar gen. dyw. Pricha.

Jako trzeci odbył się niezmiernie ciekawy konkurs ciężki z 15 przeszkodami 130 cm. wysoki i 4 mtr. szerok., na który nagrody ofiarowali gen. Prich i mjr. Toczek. Mimo wobec dobrego przygotowania koni przechodzi „percoure" bez błędu 6 koni, dając publiczności dużo emocji i zadowolenia. Jeźdźcy tych koni stają do rozgrywki na 7 przeszkodach odpowiednio podwyższonych i rozszerzonych. Największą klasę, którą w tym konkursie i rozgrywce wykazali, to por. Ruciński na „Roksanie" i por. Borkowski na „Mieczu II". Obydwa konie w rozgrywce przeszły „parcours" bez błędu, a o zwycięstwie por. Rucińskiego na „Roksanie" zadecydował tylko o $^{2}/_{10}$ sekundy krótszy czas przebycia przeszkód. Ostatecznie rezultaty tego konkursu ustaliły też porządek nagród. I. nagrodę por. Ruciński z 13 p. a. p. na „Roksanie", II. por. Borkowski z 1 p. a. p. Leg. na „Mieczu II", III. por. Wiszniewski z 24 p. a. p. na „Okrutnym".

Po przypięciu wstęg honorowych zwycięskim koniom i rozdaniu nagród jeźdźcom przez gen. Pricha zakończyły się te zawody, które w całej pełni wykazały bardzo dobre przygotowanie koni i doskonałą organizację zawodów ze strony komendanta kursu mjra Toczka.

Uczestnicy turnieju tennisowego o mistrzostwo miasta Ostrowa.
Siedzą w środku: p. dyr. gimn. Irzabek, protektor „Venetii" i gorący zwolennik tennisu, p. Płończak, prez. hon. „Ostrovii" i p. dyr. Tuchocki, prez. S. U. S. Stoi pierwszy od lewej — w mundurze — p. Mertka Józef.

Zawody konne Brygady Kawalerji Poznań.

W czasie koncentracji odbyły się w sierpniu b. r. w m. Grocholin, pod Kcynią, zawody konne Brygady Kawalerji Poznań, pod kierownictwem dowódcy brygady pułk. dypl. Zahorskiego.

W dniu 24 sierpnia odbył się 15 klm. bieg patroli połączony z rozpoznaniem i przesłaniem meldunku (norma czasu 2 godziny). W biegu tym brały udział patrole oddziałów brygady w składzie 1 oficera, 1 podoficera i 7 ułanów.

W dniu 25 sierpnia odbył się konkurs hippiczny dla oficerów i konkurs hippiczny dla podoficerów brygady kawalerji. W konkursach brało udział kilkudziesięciu oficerów i podoficerów.

W poszczególnych konkurencjach zdobyli miejsca:

Bieg patroli: I. miejsce 7 p. strz. konnych, II. miejsce 7 d. a. k.

Konkurs hippiczny oficerski: I. miejsce zdobył por. Zgorzelski z 15 p. uł. na koniu Rinaldo, który zrzekł się jako organizator konkursu, wobec czego przypadło ono w udziale por. Dąbski-Nerlich z 7 d. a. k., II. miejsce płk. dypl. Zahorski Sergjusz, d-ca B. K., III. miejsce pchor. Dunin z 15 p. uł., IV. miejsce por. Dąbski-Nerlich z 7 d. a. k., V. miejsce ppłk. dypl. Pragłowski, d-ca 17 p. uł.

W konkursie podoficerskim: I. miejsce plut. Głowacki z 15 p. uł., II. miejsce plut. Zuchowski z 15 p. uł., III. miejsce wachm. Ciechanowski z 7. d. a. k., IV. miejsce kapr. Cichocki z 7 p. s. k.

Zawodom przyglądała się licznie zebrana publiczność. Był również na zawodach Pan Inspektor Armji, gen. dyw. Rydz-Śmigły. Podczas zawodów przygrywały orkiestry 7 p. s. konnych i 7 dyw. art. konnej.

CO SŁYCHAĆ W ŚWIECIE SPORTOWYM?

Por. Małłysko zdobył mistrzostwo Armji w 5-cioboju nowoczesnym 12 pkt. przed por. Koprawskim 16 pkt., kpt. Baranem 22 pkt. i por. Sobolewskim 25 pkt.

*

Zakłady włókiennicze „Widzewskiej Manufaktury" wybudowały wielki stadjon w Łodzi, który został już oddany do użytku publicznego. W obrębie stadjonu wybudowana została pływalnia, która zostanie oddana do użytku ogólnego jeszcze w bieżącym sezonie.

*

W rozgrywkach piłkarskich o puhar środkowej Europy prowadzi Polska 3 pkt.

Po sezonie pływackim w Poznaniu

Uwagi trenera pływackiego p. Woehlera.

Okręg poznański w ostatnich dwu latach poczynił znaczne postępy, co jest niewątpliwie zasługą związku pływaków, a przedewszystkiem trenerów, którzy choć przebywają po kilka tygodni w lecie — wiele mają w tem zasługi, zwłaszcza działalność ostatniego była owocną.

Rok bieżący przyniósł pływakom nowe cenne zdobycze. W gronie pływaków — Kaniewski z P. T. P. jako pierwszy przedstawiciel dostąpił zaszczytu bronienia barw narodowych w trójmeczu słowiańskim; ma też Poznań — poraz pierwszy mistrza pływackiego długodystansowego — jest nim Lisewski z Myć. W tegorocznych mistrzostwach Polski — Poznańczycy wzięli liczny udział i startowali nagół z powodzeniem.

Ponieważ w dniu 16-go b. m. p. Woehler opuszcza Poznań, udając się do Kamienicy (Chemnitz) — uprosiliśmy go o podanie swych uwag o sporcie pływackim w Poznaniu.

Z działalności mej niezupełnie jestem zadowolony — twierdzi p. Woehler — ponieważ — na dość liczny materjał pływaków — nie wielu znalazłem chętnych — a to przecież utrudnia pracę. Wadą wszystkich zawodników jest, że po uzyskaniu jakiego lepszego wyniku w zawodach — przerywają na pewien okres treningi — i dopiero przed zbliżającemi się imprezami zabierają się do treningów.

Taki Lisewski — ma pełne kwalifikacje, by na 100 mtr. styl. dow. zrobić czas 1,12 — oczywiście trzeba ćwiczyć i jeszcze raz ćwiczyć. Morecki z P. T. P. i Lewandowski z Sokoła, to dwóch obiecujących zawodników. Richter — trenował najsumienniej — posiada on też najlepszy stylowo crawl. W biegach klasycznych obok Kaniewskiego i Antoniewicza — zapowiadają się dobrze Wesołowski i Matecki I. Na dalszych dystansach w roku przyszłym powinien wiele zrobić pilnie trenujący Jasiński, tembardziej, że jest on bardzo wytrzymały.

Narybek jest zato świetny, szczególnie w Unji grupuje się wiele młodych sił przeważnie crawlistów, opiekunem których jest pracowity Jankowiak.

Z pływaczek — obecnie nie podoba mi się żadna. Zadowolić mogą jeszcze Kaczmarkówna i Okopińska. Kretschmanówna się nie specjalizuje i dlatego w żadnej konkurencji nie jest klasą, jaką mogłaby zostać.

Pośród klubów — najsprężyściej prosperuje Unja — musi jednak wytężyć wiele energji, by kluby młodsze, jak P. T. P., względnie Warta — czy inne ją nie dogoniły. Unja snać to dobrze wyczuwa — dbając pieczołowicie o swój narybek.

Z różnych imprez, jakie przeprowadzaliśmy w Poznaniu — mecz z Gdańskiem podobał mi się najwięcej, zwłaszcza imponował mi duch reprezentacji poznańskiej.

Niemałą popularnością cieszy się piłka wodna. Mistrz okręgowy Unja jest dzisiaj w Polsce przeciwnikiem dość silnym. Np. z A. Z. S. — Warszawskim — po solidnym treningu może walczyć z pełnem powodzeniem. Szkoda, że Unja nie wyjedzie na mistrzostwo w piłce wodnej — skorzystałaby niewątpliwie.

Obecnie posiada Poznań dwóch zawodników w I. klasie — ale zapewniam, że w roku przyszłym będzie ich więcej.

Moja współpraca z Związkiem opierała się przedewszystkiem z p. ppor. Jankowskim, por. Cendlakiem i Antoniewiczem.

Czy na drugi rok powrócę do Poznania — to nie wiem. — Obecnie mam oferty od klubów warszawskich i krakowskich — jeszcze jednak ostatniego słowa nie powiedziałem.

Za pośrednictwem popularnego „Junaka" życzę wszystkim pływakom i pływaczkom jak najlepszych wyników.

przed Austrją i Czechosłowacją po 2 pkt. i Węgrzy 1 pkt.

*

Puhar ofiarowany przez Ministra Spraw Wojskowych dla najlepszego klubu pływackiego zdobył po 5 latach walki AZS. 756½ pkt. przed Giszowcem 670 pkt. Jutrzenka 444 pkt. i Cracovia 329 pkt.

K. S. Ognisko, mistrz okręgu wileńskiego kl. A., przyjeżdża w przyszłą niedzielę, 15 b. m. do Poznania i rozegra z okazji 5-letniego jubileuszu istnienia K. S. Legja, tegorocznym mistrzem kl. A., spotkanie towarzyskie.

*

Spotkanie międzypaństwowe, zaliczające się do cyklu spotkań o puhar środkowo-europejski Czechosłowacja—Węgry w Pradze, zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

*

Wewnętrzne zawody pływackie Unji odbędą się w nadchodzącą niedzielę, o godzinie 15-ej na pływalni związkowej.

Dwa mecze hokejowe rozegra Lechja w dniach 14 i 15 b. m. w Poznaniu z silną drużyną Hockey-Clubu — Zoppot.

*

W rajdzie lotniczym Małej Ententy i Polski, Polacy zajęli 5 i 6 miejsce.

*

15 b. m. odbędą się w Poznaniu regaty międzyklubowe na Warcie. Początek zawodów o godz. 14,30.

*

W biegu szosowym o mistrzostwo okręgu łódzkiego na 100 m. zwyciężył Szmidt w czasie 3 godz. 25 min. przed Kołodziejczykiem.

*

W czasie zawodów lotniczych o puhar Schneidra, porucznik angielskiego lotnictwa Waghorn na hydroplanie systemu „Roils-Royce" ustanowił nowy światowy rekord szybkości. Mianowicie obleciał on trasę wyścigową z szybkością, wynoszącą 525 km. na godzinę.

*

Petkiewicz, Sikorski i Kostrzewski zaproszeni zostali przez paryskie kluby i w dniu 11 b. m. opuścili Polskę.

*

Motocyklowy bieg na przełaj urządza Unja pozn. w październiku b. r. na trasie około 50 klm.

*

Jezierski, trzykrotny mistrz tennisowy Venetii, bajeczną swą grą potwierdził opinję najlepszego tennisisty ostrowskiego, aczkolwiek nie zdobył oficjalnego tytułu mistrza.

Para Jezierski i Kałwiński jest bezkonkurencyjnym doublem w Ostrowie.

Powiatowe Święto P. W. i W. F. — Wągrowiec.
Na prawo: zawody sportowe członków P. W. — Skok w dal. — Na lewo: skok wzwyż.

Mecz lekkoatletyczny Warszawa-Wilno przyniósł zwycięstwo Wilnu w stosunku 81.79.

*

W spotkaniu o mistrz. Europy w wadze ciężkiej w Berlinie zwyciężył Pierre Charles (Belg.) bijąc Niemca Franza Dienera w 11 starciu przez k. o.

Dział sprawozdawczy

Sprawozdanie z zawodów sportowych, odbytych dnia 7 i 8-go sierpnia w Cetniewie nad morzem z okazji zakończenia 5-cio tygodniowego obozu P. W. i W. F.

Obóz P. W. i W. F. urządzony w Cetniewie nad morzem wielkiem, trwał w tym roku od początku lipca do 11-go sierpnia. Dnie 7-my i 8-my poświęcono uroczystym zawodom sportowym i oficjalnemu zakończeniu, uświetnionym obecnością d-cy Korpusu Nr. VIII. P. gen. Pasławskiego, przedstawicieli Okręgowego Urzędu W. F. i P. W., oraz władz szkolnych.

Akty zawodów jako egzamin i przegląd generalny prac w kierunku sportowo-wychowawczym okazały się dodatnie. Poziom techniczny tak gier zespołowych (siatkówka, koszykówka, szczypiorniak) jak lekkiej atletyki mogły zadowolić instruktorów W. F. Potężnemu zapałowi młodzieńczemu uczestników obozu, oraz metodzie obranej pracy przypisać należy tak widoczny dorobek wychowawczo-sportowy.

Z gier szczególnie w siatkówce i koszykówce nad wszelkie spodziewanie osiągnięto wynik najlepszych klas w kraju. Porównywując mistrzowskie drużyny koszykówki z mistrzem obozu, jestem spokojny o ewentualny wynik rozgrywki. Są wprost fenomeny zdolności zespołowej w naszej młodzieży z naszym temperamentem narodowym.

Wyniki techniczne zawodów lekko-atl. choć realnie średnio wysokie, kryją jednak wartość swoją nie w cyfrach, a w tem, że liczba uczestników zawodów wynosiła 111-tu na 600 kursantów i w poziomie, w rozpiętości wyniku najlepszego i najgorszego zawodnika.

Zestawienie wyników da przegląd pouczający i charakterystyczny:

Bieg 100 mtr.: 1. — 11,8 Lesicki; 2. — 11,9 Lidtke; 3. — 11,9 Maszewski.

W przedbiegu Lidtke miał łatwo 11,6. Ostatni zawodnik ma 12,5 na 12 wyeliminowanych z pośród biegających poniżej 13 sekund.

4×60. 1. — 30,3 obóz 6-ty (Krajewski, Goerth, Kurnikowski, Czausow); 2. — 30,4 obóz 4-ty (Struś, Harłoziński, Dyjak, Kwiatkowski); 3. — 32,2 obóz 5-ty (Waliszewski, Link, Szarpała, Ostręga).

4×100: 1. — 49,0 obóz 5-ty (Lesicki, Swoboda, Kistowski, Łuczak); 2. — 49.6 obóz 4-ty (Sadólski, Moszewski, Lidtke, Kwiatkowski); 3. — 51,4 obóz 3---ci (Woroniecki, Latzke, Wysocki, Chilewski II).

800 mtr.: 1. — 2,12 Lesicki; 2. — 2,13.3 Łoziński; 3. — 2,14,9 Siewkowski.

Nieprawdopodobnie zła bieżnia powoduje taki wynik, bo Lesicki łatwo osięgał w końcu 2,05 sekund.

2000 mtr. na przełaj: 1. — 5,23 Lidtke; 2. — 5,32 Łoziński; 3. — 5,36 Siewkowski; 4. — 5,38 Wawrocki.

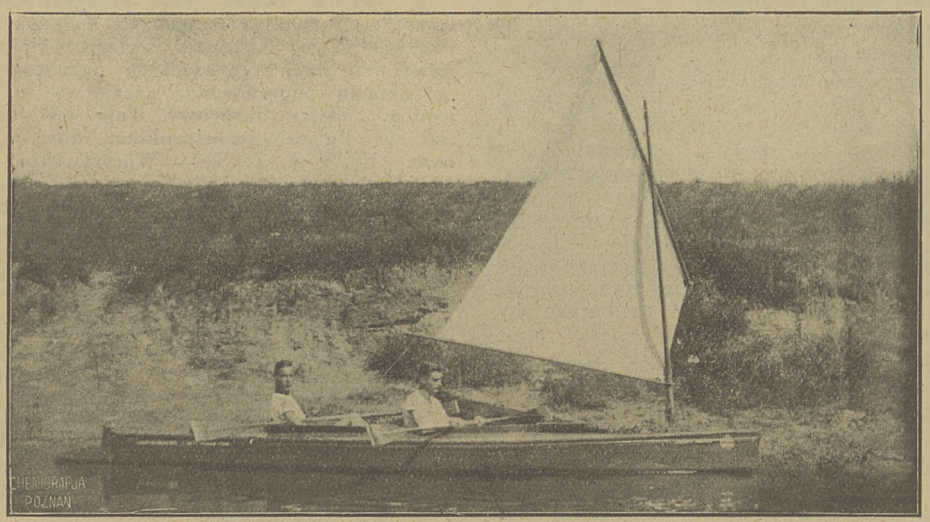

Jedna z wycieczek żeglarskich, urządzanych przez członków S. M. P. Poznań-Tum na żaglówce „Młody Hufiec".

Skok w dal: 1. Kurnikowski — 6,24 m.; 2. Moszewski — 6,01 m.; 3. Sadolski — 5,91 m. Sadolski z wątpliwem przekroczeniem 6,06 mtr.

Skok wzwyż: 1. Wysocki — 161 cm.; 2. Kamiński — 156 cm.; 3. Reckman — 156 cm.

Skok o tyczce: 1. Wysocki — 270 cm.; 2. Bistram — 270 cm.; 3. Charłoziński — 240 cm.

Rzut granatem jednorącz: 1. Degorski 69,30 m.; 2. Frass — 67,85 m.; 3. Waliszewski — 62,51 m.

Rzut dyskiem: 1. Michala — 30,78 m.; 2. Degorski — 28,01 m.; 3. Waliszewski — 27,24 m.

Pchnięcie kulą: 1. Michale — 10 68 m.; 2. Degórski — 9 68 m.; 3. Frass — 9,58 m. Kula wagi 7,25 kg.

Strzelanie z broni małokalibrowej do tarczy 10-cio pierścieniowej na 50 mtr. — 5 strzałów: 1. Gumowski — 38 pkt.; 2. Reckman — 37 pkt.; 3. Maliszewski — 23 punktów.

Wobec bardzo prymitywnych urządzeń bieżni i skoczni, wyniki biegów i skoków nie stoją w żadnym stosunku z możliwościami zawodników. Przytem brak pantofli odpowiednich ogromnie obniżał wyczyny.

Gdy się zważy, iż: 1) młodzież, biorąca udział w obozach, to chłopcy ze szkół zawodowych głównie, gdzie sport jest karygodnie upośledzony, 2) chłopcy dopiero w obozach stawali się sportowcami, odkrywając w sobie te czy inne zdolności, przyznać trzeba, że pobyt w obozie stał się potężnym czynnikiem w rozwoju święta duchowo-cielesnego młodzieży. Sport ten spełnił swą misję ku dobra młodych pokoleń i ogółu.

Powiatowe Święto PW. i WF. w Wągrówcu dnia 4 sierpnia 1929 r.

I. Krótki opis Święta:

Godz. 8,00: Zbiórka organizacyj PW. i WF. na rynku. — Raport odebrał Obwodowy Komendant PW. kpt. Umiński od Powiatowego Komendanta PW. por. Wantowskiego.

Godz. 9,00: Nabożeństwo we farze. Mszę św. odprawił ks. wik. Kozłowski, także i kazanie.

Godz. 10,00: Defilada na rynku. Odebrał kierownik Okręgowego Urzędu P. W. i W. F. przy D. O. K. VIII, mjr. Sulik i zastępca starosty referendarz Łuszczewski. Pozatem byli obecni członkowie Powiatowego Komitetu PW. i WF., mianowicie: mjr. rez. Goetzendorf - Grabowski, por. rez. Skibiński z Gołańczy, por. rez. Górski z Wągrowca, kier. szk. dokszt. Stachowiak z Wągrowca, kier. szk. Wróblewski z Prósiec, dr. Laskowski, prezes Sokoła Pilaczyński ze Skoków, wójt Sobiesiński z Łekna, por. rez. Żmudziński, prezes Tow. Powst. i Wojaków.

Godz. 11.30: Wspólny żołnierski obiad, w którym brało udział 375 członków PW. i zaproszeni goście.

Członków i gości przywitał zastępca przewodniczącego Powiatowego Komitetu PW. i WF. insp. szk. Jankowski, wznosząc przy końcu okrzyk na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. — Pozatem przemawiał Obwodowy Komendant PW. kpt. Umiński, wznosząc okrzyk na cześć I-go Marszałka Polski J. Piłsudskiego.

Podczas obiadu koncertowała orkiestra z Zakładu w Antoniewie.

Godz. 13,00. Otwarcie zawodów strzeleckich na strzelnicy wągrowieckiej. Pierwszy strzał na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej oddał zastępca starosty p. referendarz Łuszczewski. Drugi strzał honorowy na cześć I-go Marszałka Polski oddał Powiatowy Komendant PW. por. Wantowski.

Godz. 13,30: Otwarcie zawodów sportowych. Po defiladzie zawodników dokonał otwarcia zawodów p. mjr. Sulik z D. O. K. VIII Toruń.

W konkurencjach W. F.:

Bieg 100 mtr.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Muszyński Juljan	12,9 sek.
„ 800 mtr.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Muszyński Juljan	2,12 min.
„ 4×100 mtr.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Kaniewski Marjan Dutkiewicz Florjan Walczewski Konrad Cytlak Zenon	56 sek.
Skok w dal	I miejsce	Mł. pozaszk.	Dutkiewicz Florjan	5,65 mtr.
Skok w wyż	I miejsce	Mł. pozaszk.	Sonnenberg Bolesław	1,52 mtr.
Rzut dyskiem	I miejsce	Mł. pozaszk.	Dutkiewicz Florjan	32,05 mtr.
Rzut oszczepem	I miejsce	Mł. pozaszk.	Dutkiewicz Florjan	44,45 mtr.
Pływanie 100 mtr.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Pyszkowski Janusz	2,10 min.
Pływanie 250 mtr.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Jankowski Kazimierz	6,05 min.
Pięciobój sport.	I miejsce	Huf. gimnaz.	Klatt Henryk	12 pkt.
Bieg kolarski 10 klm.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Król Józef	14,30 min.
Koszykówka	I miejsce	Mł. pozaszk.		
Bieg 60 mtr.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Botorowiczówna Wanda	9,8 sek.
„ 4×60 mtr.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Botorowiczówna Wanda Wiśniewska Helena Kolanowska Marja Wolniewiczówna Jolenta	39 sek.
Skok w dal	I miejsce	Mł. pozaszk.	Woźniakówna Marja	3,51 mtr.
Skok w wyż	I miejsce	Mł. pozaszk.	Kolanowska Marja	1,15 mtr.
Rzut oszczepem	I miejsce	Mł. pozaszk.	Wolniewiczówna Jolenta	22,30 mtr.
Rzut dyskiem	I miejsce	Mł. pozaszk.	Wolniewiczówna Jolenta	21,55 mtr.
Trójbój sportowy	I miejsce	Mł. pozaszk.	Wolniewiczówna Jolenta	
Pływanie na 50 mtr.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Wiśniewska Zofja	1,17 min.
Pływanie na 100 mtr.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Wiśniewska Zofja	2,45 min.

W konkurencjach P. W.:

a) Strzelanie na 200 mtr.	I miejsce	Grupa starsz.	Pruss Kazimierz	112 pkt.
b) „ na 50 mtr.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Cichocki Jan	153 „
c) „ na 25 mtr.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Sarnowski Roman	171 „
d) „ z pistol.	I miejsce	Grupa starsz.	Zanto Władysław	36 „
e) „ na 50 m. pań	I miejsce	Mł. pozaszk.	Wiśniewska Zofja	137 „
f) Marsz 5 klm.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Górny Florjan	48 min.
g) Rozbieranie zamka kb.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Marciniak Teodor	
h) Kopanie wnęku	I miejsce	Mł. pozaszk.	Siudyga Bronisław	
i) Nakład. maski gaz.	I miejsce	Mł. pozaszk.	Sajewski Stan.	

Godz. 19,00: Zamknięcie zawodów i rozdanie nagród. Dokonał kier. szk. dokszt. p. Stachowiak.

II. Ilość stowarzyszeń oraz ogólna liczba zawodników startujących:

		w konkur wych. fiz.	w konkur. P. W.
1	Koło Ofic. Rez.	—	3
2	Koło Podofic. Rez.	1	1
3	Tow. Powst. i Wojak.	6	22
4	Tow. gimn. „Sokół"	13	19
5	Stow. Mł. Polskiej	42	27
6	Męskie Hufce P. W.	11	13
7	Drużyny Harcerskie	7	2
8	Kluby sportowe	40	6
9	Hufce szkolne	6	—
10	Zw. Mł. Wiejskiej	1	3
11	Stow. Mł. Polek	1	1
12	Żeńskie Hufce P. W.	11	6
13	Żeński Kl. Sport.	—	1
14	Bractwo Kurkowe	—	1
15	Inwal. Wojenni	—	2
16	Straż Pożarna	—	2

Powiatowe Święto P. W. i W. F. w Toruniu.

W dniach 31. 8. i 1. 9. r. b. odbyło się święto powiatowe P. W. i W. F. w Toruniu. W zawodach sportowych na stadjonie wojskowym w dniu 1. 9. r. b. wzięło udział sporo zawodników, z organizacji z całego powiatu toruńskiego. Na zawodach obecni byli w zastępstwie p. wojewody p. Zapała naczelnik, zastępca d-cy O. K. VIII. płk. Kończakowski, szef uzbrojenia, który też wręczył nagrody zwycięzcom, kpt. Rowiński, kpt. Niewiarowski z Okręgowego Urzędu i inni. Kierownikiem zawodów był Powiatowy Komendant P. W. por. Zalewski, sędzią głównym por. Laurentowski, sędziami: prof. Gliszczyński, p. Lendzion, p. Kince i sierżant Zacharek. Wyniki zawodów są następujące:

Zespołów. Marsz 10 klm. Drużyna P. W., Kolej. Toruń Przedmieście 1,3,20.

Sztafeta 4×100 mł.: 1. Gimnazjum Chełmża (Czajkowski, Krysiński, Wojciechowski, Theis) 53,4, 2. Młodzież Podgórz.

4×100 st.: Gimn. Chełmża (Hirsz, Stańczak, Czajkowski, Bierman) 51,8, 2. P. W. Kol. 53, 3. PKS. Podgórz.

Koszykówka Gimn. Chełmża — Koło Młodzieży Skąpe 32:2. Silna przewaga Gimn. Koło słabo wytrenowane i brak zgrania.

Siatkówka Hufiec Chełmża, PKS, Podgórz 29:22 (14:15). Gra równa PKS. wystąpił z paru rezerwowymi. Odpowiadałby więcej wynik remisowy.

Jednostkowe. Bieg 100 m. mł. Czajkowski A. Hufiec Chełmża 13, 2. Połczyn Sok. Chełmża, 3. Piotrowiak PKS Podgórz. 100 m. st. 1. Serafin J. Sok, Podgórz 12,2, 2. Hirsz Hufiec 12,9, 3. Biermann J. Huf.

400 m.: 1. Stańczak W. Hufiec 59,4, 2. Wiśniewski J. P. W. Kol. 60,2, 3. Wiśniewski E. P. W. Kol.

800 m.: 1. Stańczak W. 2,18,5, 2. Wiśniewski J. 2,19, 3. Wiśniewski E.

3000 m. na przełaj: 1. Wiśniewski B., Młodzież Chełmża 9,45, 2. Wiśniewski J. 9,53, 3. Wiśniewski E., 4. Boniecki Młod. Skąpe. Przez całą drogę prowadził Wiśniewski Jan, który był na przedzie około 20 m., dopiero na 300 m. przed metą wysunął się Wiśniewski B., który też skończył wyścig zupełnie świeży.

Płotki 110 m. mł.. 1. Czajkowski Huf. 20,2, 2. Zelmański J. Haller Chełmża 20,6, 3. Murawski PKS. Podgórz.

110 m. st.: 1. Stańczak H. 21,4, 2. Birnbaum 23, 3. Wiśniewski, Młod. Chełmża.

Skoki w dal mł.: 1. Czajkowski Hufiec 4,97, 2. Znaniecki H. Młod. Nawra 4,80, 3. Panster T., Młod. Lulkowo.

Skoki wdal st.: 1 Serafin J. 5,55, 2. Stańczak 5,35, 3. Hirsz.

Skoki wzwyż mł.: 1. Panster T. 1,40, 2. Kwiecień T., Sok. Lubicz, 3. Dzielicki F., PKS. Podgórz.

Tyczka: 1. Czajkowski L., Pow. i Woj. Lubicz 2,80, 2. Glama B., Sok. Chełmża, 2,75, 3. Sawojski W., Hufiec, 2,75.

Rzuty dysk. mł.: 1. Znaniecki H. Młod. Nawra 22,68, 2. Polczyn J., Sok. Chełmża 20,39,5 3. Szczerba P., Młod. Nawra.

Dysk st.. 1. Czajkowski L., P. i W. Lubicz 27.80, 2. Lesiński B., P. W. Kolej. 26,89, 3. Winiarski B., Sok. Chełmża.

Oszczep mł.: 1. Murawski J., PKS. Podgórz 29,89, 2. Dzielecki Fel. 26,00, 3. Wiśniewski F., PKS.

Oszczep st.: 1. Czajkowski, Lubicz 38,44, 2. Sawojski, Huf. 37,21, 3. Lesiński B.

Kula: 1. Lipigórski, Sok. Lubicz 9,88, 2. Czajkowski, Lubicz 9,54, 3. Winiarski, Chełmża.

Trójbój mł.: 1. Znaniecki H., Nawra, 2. Łoszkiewicz, Młod. Lulkowo, 3. Czajkowski A., Hufiec.

Pięciobój: 1. Stańczak W. (100 m. — 12,6. Kula 8,48, wdal 5,64, 800 m. 28,6, wzwyż 1,50), 2. Serafin z różnicą 1 punktu, 3. Lesiński B., 4. Lipigórski.

Strzelanie mł. na 190 m. (stojąc, klęcząc, leżąc). 1. Lewandowski Z., Młod. Bierzgłowo 90 p. na 150 w czasie 9, 2. Koźlikowski F., Sok. Młyniec 85 p., czas 12, 3. Bartykowski W., Sck. Lubicz 82 p., czas 13.

Na 200 mtr. st.: 1. Koźlikowski T., Sokół Młyniec p. 74, czas 10, 2. Smieszny B., Pow. i Woj. Lubicz p. 72, czas 10, 3. Jeliński. P. i W. Rzęczkowo 67 p., czas 8, 4. Kik E., Młod. Chełmża 61 p., czas 9.

Z Komitetu W. F. i P. W. w Pakości.

W Pakości utworzono zeszłego roku Komitet W. F. i P. W., którego zadaniem jest radzić i czuwać nad kształceniem młodzieży w kierunku wychowania fizycznego i wojskowego i uświadamiać zarazem całe społeczeństwo miejscowe i okoliczne o potrzebie tegoż wychowania, nietylko dla zdrowotności obywateli, lecz także dla wzmocnienia potęgi Państwa.

Z urzędu powołano do Komitetu pp. burmistrza Liedermanna, jako przewodniczącego, por. rez. M. Lipczyńskiego, przedstawiciela władz wojskowych, nauczyciela Chmiela, przedstawiciela szkoły. Oprócz wymienionych weszli w skład Komitetu następujący panowie, reprezentujący towarzystwa miejscowe: dyr. Zajączkiewicz, Wagner, Sment, Buchholz, Wesołowski.

Komitet stworzył pozaszkolną kompanję p. w. której jeden pluton znajduje się w Pakości (w Pakości istnieje już kompanja szkolna z uczniów szkoły rzemieślniczo-dokształcającej), drugi w wiosce Radłowie, trzeci w Rybitwach. Dowódcą kompanji pozaszkolnej jest por. rez. p. Lipczyński, a instruktorami podoficerowie rezerwy Frąszczak i Twarożek.

Wykłady dla kompanij p. w. odbywają się w lokalu szkoły powszechnej a ćwiczenia na placu szkolnym. Przygotowuje się w tym celu odpowiednie boisko. Jest również gotowa tarczarnia do strzelania na odległość 100 m. Miejscowo Bractwo Strzeleckie wybudowało ją i oddało do dyspozycji towarzystw wojskowo-wychowawczych razem z całym parkiem strzelnicy, aby w razie strzelania kompanij p. w. i ewentualnych z tem połączonych zabaw mieć całą strzelnicę. Komitet ochoczo zajmuje się urządzaniem obchodów narodowych i czuwa zawsze nad tem, by wszystkie towarzystwa miejscowe brały w nich udział.

Komitet W. F. i P. W. w Pakości, Zarząd Towarzystwa Powstańców i Wojaków, oraz część kompanij p. w. oraz powst. i wojak.
1. Przewodn. Komitetu burm. Liederman, 2. d-ca I. komp. p. w. por. rez. M. Lipczyński, 3. sekretarz Komitetu naucz. J. Chmiel, 4. członek Komitetu p. Wagner, 5. prezes Tow. Powst. i Woj., oraz członek Komitetu p. R. Sment, 6. sekretarz Tow. Powst. i Woj. p. Dzióbkowski.

Ostatnio, w dzień 15 sierpnia r. b., ku uczczeniu dziewiątej rocznicy wielkiego zwycięstwa nad bolszewikami urządził doroczne święto przysposobienia wojskowego, którego głównemi punktami było złożenie wieńca na grobach poległych Powstańców, a popołudniu strzelanie konkursowe członków p. w. o cenne premje. Wynik był następujący: 1 premję p. Jasiński, drugą p. Pankowski, trzecią p. Frąszczak.

Dział wojskowy

Kurs informacyjny dla podoficerów administracji koszar.

W czasie od dnia 28 sierpnia do 7 września 1929 r. odbył się przy 7 Okręgowem Szefostwie Budownictwa w Poznaniu dziesięciodniowy kurs informacyjny dla podoficerów administracji koszar z całego terenu D. O. K. VII. Wykładowcami byli oficerowie i urzędnicy 7 Okręgowego Szefostwa Budownictwa.

Kurs został zorganizowany w myśl zarządzenia Ministerstwa Spraw Wojskowych, Departamentu Budownictwa w celu zaznajomienia podoficerów administracji koszar z podstawowemi czynnościami budowlanemi wogóle, a w szczególności ze stroną a) techniczną, b) administracyjną, c) rachunkowo-gospodarczą, przyczem specjalny nacisk położono na podział kompetencji władz wojskowych i zaznajomienie kursistów z ogólnemi zasadami robót, wchodzących w zakres budownictwa wojskowego.

Poziom wykładów, aczkolwiek mający charakter informacyjny i obracający się w ramach ograniczonego czasu, stał na wysokim poziomie, to też zainteresowanie kursistów było duże i stwierdzić można, że ci ostatni wywieźli z kursu wszelkie wiadomości, potrzebne im do sprawnego wykonywania powierzonych funkcyj.

Uczestnik kursu:
Maciejewski W., sierżant.

Uczestnicy kursu informac. dla podofic. administr. koszar przy VII. Okr. Szef. Bud. w Poznaniu.

Odpowiedzi Redakcji

D-ca III. komp. p. w. — Rojewo. Jedno zdjęcie bardzo blade, drugie stare (z 3 maja z. r.!) — nie możemy zamieścić. Prosimy przysłać dobre i świeże.

K. Maliński, Jaraczew — pow. jarociński. Wyślemy po przesłaniu 3 zł. Okazowych egzemplarzy w takiej ilości nie wysyłamy.

Magistrat m. Środy. Adres gen. Dowbór-Muśnickiego: Lusowo, pow. Poznań; gen. Hallera: Poznań, ul. Słowackiego. Adresu gen. Żeligowskiego nie znamy; poinformować może Ministerstwo Spraw Wojskowych, Biuro Personalne.

Czcionkami Drukarni Państwowej w Poznaniu. 940. 29.

Boisko dla rozrywek umysłowych.

Kierownik: Marjan Fontana.

Łatwa serja propagandowa

Rozwiązanie zadań należy wysłać najdalej w poniedziałek, dnia 23 września 1929 pod adresem: **Szaradzista Fontana, Poznań, św. Wojciech 16.**

Wskazówkami chętnie służę.

Nagroda za trafne rozwiązanie wszystkich zadań: **kwartalny abonament „Junaka".** Rozwiązanie zadań, imienny wykaz trafnych rozwiązań i wynik losowania podamy w numerze 39.

Przyjaciół naszego „Boiska" upraszamy o zjednywanie nam nowych Uczestników.

W sprawie nagród szaradowych proszę się zwracać wprost do **Administracji „Junaka".**

253. Cztery rachunkowe działania

IV. Dzielenie.

Proszę odgadnąć 9 wyrazów o znaczeniu podanem poniżej pod a). Skoro te wyrazy podzielimy w odpowiedniem miejscu na dwie części, powstaną z każdego wyrazu po 2 nowe wyrazy o znaczeniu podanem pod b) i c).

Znaczenie wyrazów:

1 a. Przy niej szybko schodzi czas.
b. Czasem gorżki, czasem kwas.
c. Przetańczyłem ją nieraz.

*

2 a. Rękodziełu się oddała.
b. On wysoki, ona mała.
c. Bacz, by przy obiedzie stała!

*

3 a. On za ciebie myśleć będzie.
b. Lubi grzebać w cudzej grzędzie.
c. Pilnuj go, zajedziesz wszędzie.

4 a. Handlująca to niewiasta.
b. Płynie, pęka, ginie — basta!
c. Kto ma miljon, ten nią szasta.

*

5 a. Ma w drukarni ważną rolę.
b. Lakiem go przygwoździć wolę.
c. Jedziesz gładko, jak po stole.

*

6 a. Prawu pięści on hołduje.
b. Lud go pije i burżuje.
c. Kto zje na noc, ten go czuje.

*

7 a. Szukaj prędko okulisty.
b. Kicham i mam głos nieczysty.
c. To królestwo archiwisty.

*

8 a. Ciągle trzęsie się nieboga.
b. Fale rzeki — jego droga.
c. Greckiej głosce zwisa noga.

*

9 a. Laska nieoszlifowana.
b. Ptaszek śpiewa już od rana.
c. Mężnie ginie z rąk Hiszpana.

254. Na początek sezonu operowego

Nadesłała P. Żaba Przybylska z Warszawy.

Był czas, gdy przed **pierwszym**
Ludzie czołem bili.
Drugi w Niemczech płynie,
Zgadniesz w jednej chwili,
Całość masz w operze,
Z wdzięku swego słynie,
Że serce ma zmienne,
Więc biedaczka ginie.
Czytaj to uważnie,
Nie przekręcaj słowa,
Bo tego wyrazu
Obca jest wymowa.

255. Trudny wybór

W pismach poznańskich z daty 3 września br. czytamy, że cena biletu stałego na PWK. wynosi 25 zł, a cena biletu miesięcznego 20 zł. Jaka jest w tym wypadku różnica między biletem stałym a miesięcznym i który z tych biletów należałoby jak najrychlej zakupić — wobec nieodwołalnego zamknięcia PWK. w dniu 30 bm.?

Rekordziści szybkości.

Dla Poznania: **P. Ada Jastrzębiec** (godzina 9), krajowy zaś rekord zdobyła brawurowym atakiem **P. Doktorowa Helena Opielińska ze Środy,** przyczem poprawiła czas o 25 minut (godz. 20 m. 20).

Grono Uczestników

naszych powiększyli: Pp. B. Kiciak, kierownik szkoły, Święte, poczta Aleksandrów kujawski i Jakób Ryba, Kraków, ul. Starowiślna 15. Witamy gorąco i prosimy o wytrwałość!

Rozwiązanie zadań z numeru 33.

238. O-pe-rei-ka. **239.** Rey-mont. **240.** Pa-le-sty-na. **241.** Ma-ska-ra-da. **242.** Korab, ba-rok. **243. My-śli-wy.**

Ogółem nadesłano rozwiązań **54**, w tem trafnych **47.**

Trafne rozwiązania nadesłali: **Z Poznania: Pp. Olga Wolankówna i „Nasz stolik" (pierwsi),** Z. Bresiński, M. Fribes, Por. O. Grudziński, M. Ilska, J. Klinkówna, L. Konarczak K. Kunzendorf, W. Kwapiszewska, M. Malawska, „Maniusia", A. Mikołajczak, J. Morkowska, W. Morkowska, J. Mcskal, B. Nadolny, L. Owsianowska, M. Pokorny, I. Raszewska, E. Ratajczak, J. Siemianowski, S. Rylski, M. Skorny, B. Sutarski, Z. Swędrzyńska, K. Woźniak, A. Zachuta i A. Żniniewicz.

Z kraju: Pp. Doktorowa Helena Opielińska ze Środy (pierwsza), B. Kiciak ze Świętego, Żaba Przybylska i K. Zajączkowski z Warszawy, Nina Ottówna z Olkusza, M. Orsztynowicz z Puszczykowa, Z. Wituska z Żabikowa, K. Morkowski z Naramowic, T. Futz z Sierakowa, H. Londońska i S. Kosydarski z Krakowa, „Władek" z Gostynia, L. Niewiadomska z Bydgoszczy, „Sokół" z Grudziądza, M. Szafarkiewicz z Chodzieży, Rtm. J. Olpiński z Chełmna, R. Galik z Ostrowa i M. Bełżyńska z Helu.

Nagrodę, tj. kwartalną prenumeratę „Junaka" przyznał los **P. Kazimierzowi Kunzendorfowi, Poznań, ul. Ogrodowa.**

Skrzynka pocztowa.

WP. Hel. Op. Jesteśmy z całem podziwem dla okazanej świeżo energji i prosimy o dalszą przychylność.

WP. Ada J. Administracja wysyła — prosimy reklamować.

HUMOR

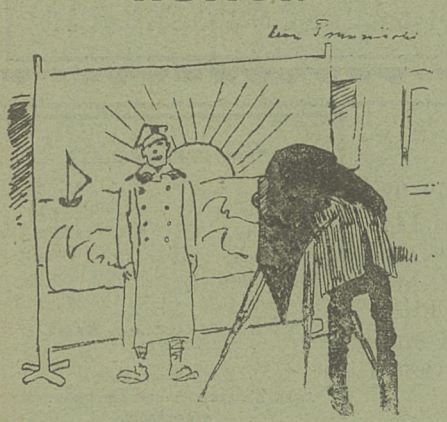

Że się dobrze Stach sprawował,
Szybko przeto awansował.
(A cieszył się tym awansem!)

Został bowiem ordynansem
U dowódcy - porucznika,
Jak laleczka szyk chłopczyka.

Gdy porucznik wyszedł z domu
Staś nie mówiąc nic nikomu,
Jego mundur na się wtłacza
Szybko bieży do Sołacza,
By w mundurze, co ma wcięcie,
Kazać sobie zrobić zdjęcie.

Buty duże, — lecz czyszczone,
Owijacze ... postrzępione,
Oczy tępe i zaspane,
Ale usta roześmiane
Na myśl o tem, jak „wypadnie"
My już wiemy: bardzo ładnie...

„Firet".

Drobne wydatki.

Mąż, rujnowany rozrzutnością młodej żony, wymógł od niej obietnicę prowadzenia stałego codziennego rachunku wydatków.

Kochająca żonka obietnicy ściśle dotrzymała i w specjalnie kupionej na ten cel książce rachunkowej mąż, chcący wdrożyć żonę do oszczędności, znalazł wieczorem następujące zapiski:

Siemię dla kanarka 0,25 gr.
Jałmużna ubogim 0,30 gr.
Drobne wydatki zł 250,00.

Portret pana Nowobogackiego.

Wzbogacony handlarz nierogacizny postanowił ozdobić swój gabinet własnym portretem.

Przed przystąpieniem do pozowania, wykłada malarzowi swe żądania:

— Niech mnie pan wymaluje czytającego głośno książkę, a z boku niech stoi mój lokaj; może go nie być widać, ale niech będzie w takiej odległości, by mógł usłyszeć, jak go zawołam.

Rzeczy ciekawe

Rzemiosło polskie w świetle statystyki.

Nie można zaprzeczyć, że obok rolnictwa i przemysłu bardzo ważną rolę odgrywa również rzemiosło w życiu gospodarczem państwa.

Według przeprowadzonej ostatnio przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu statystyki, rzemiosło polskie jest liczebnie bardzo rozwinięte.

Wspomniana statystyka wykazuje, że ogółem mamy w Polsce 319.300 warsztatów rzemieślniczych, zatrudniających ogółem 886.200 pracowników. Jeżeli założymy, że przeciętnie rodzina rzemieślnicza składa się z 2 do 3 osób, to dojdziemy do wniosku, że około 3 milj. obywateli polskich żyje z rzemiosła.

Rzemiosło polskie ma więc liczne szeregi pracowników i liczne warsztaty pracy. Koncentruje się ono szczególnie w miastach, gdyż rzemiosłem zajmuje się przeważnie ludność miejska.

Jeżeli chodzi o liczebność poszczególnych zawodów rzemieślniczych, to statystyka wykazuje według branż: skórzana — 95.150 zakładów i 247.910 zatrudnionych, spożywcza — 63.340 zakładów i 185.400 pracowników, metalowa — 53.440 zakładów i 150.730 pracowników, drzewna — 42.570 zakładów i 110.640 pracowników, włókiennicza — 48.830 zakładów i 129.120 pracowników.

Japonja się zbroi.

Ministerstwo marynarki opracowało plan budowy okrętów wojennych na najbliższe 6 lat. Plan przewiduje budowę 4 krążowników po 10 tys. ton, 15 wielkich torpedowców, oraz całego szeregu kontrtorpedowców. Budowa wszystkich zaprojektowanych okrętów wojennych kosztować będzie 400 milj. jen. Plan ten nabiera szczególnego znaczenia wobec rokowań angielsko-amerykańskich o rozbrojeniu na morzu.

Jakie będą zbiory w tym roku w świecie?

Tegoroczne zbiory pszenicy na kuli ziemskiej nie są wprawdzie niepomyślne, lecz prawdopodobnie nie dorównują zbiorom zeszłorocznym.

Francja, Anglja, Niemcy i Włochy zbiorą zapewne tyle, ile w zeszłym roku. Hiszpanja, w której pszenica w zeszłym roku nie dopisała, będzie miała w tym roku zbiory zapewne lepsze. W Austrji liczą na średni plon pszenicy i nieco lepszy, niż średni plon żyta.

Doskonale obrodziła pszenica w Rumunji. Liczą tam na zbiór wynoszący około 5 miljonów ton, t. j. 50 miljonów centnarów metrycznych, a więc dwa razy więcej, niż w roku ubiegłym. Rumunja więc będzie w tym roku główną dostawczynią pszenicy dla Europy, zwłaszcza, iż dostawy z Argentyny prawdopodobnie w tym roku zawiodą wskutek nieurodzaju.

Jak wiadomo, w Rumunji przeprowadzona została reforma rolna. I tamtejsi obszarnicy grozili tak, jak nasi, że przeprowadzenie reformy rolnej obniży produkcję zbóż. Groźby te jednak okazały się bezpodstawne. Produkcja chłopów rumuńskich rośnie z roku na rok i żywi nietylko Rumunję, ale i Europę.

15 lotów transatlantyckich poprzedziło lot majora Idzikowskiego i Kubali.

Prasa nowojorska pisząc o locie mjr. Kubali i Idzikowskiego, podaje, że był on 16-tą próbą lotu transatlantyckiego na zachód, a lot Coste'a 17-tą próbą przelotu nad Północnym Atlantykiem.

Dotąd tylko trzy takie próby uwieńczone były powodzeniem, a mianowicie: loty por. Nelsona i por. Smitha, którzy w roku 1924 przelecieli Atlantyk w tym kierunku w swej podróży naokoło świata, lot niemieckich lotników Huenfelda i Koehla na aparacie Bremen, zaczęty w Baldonell w Irlandji, a skończony na wyspie Greenley u brzegów Labradoru, w r. 1928.

Daremnemi były próby:

Niemieckich lotników Edwarda i Risticza w r. 1927. Lotnicy musieli wylądować pod Bremą.

Francuskich lotników Nungessera i Coli, w maju 1927 r. Obaj lotnicy zginęli.

Lot księżnej Lowenstein z pilotami Hamiltonem i Michinem z Anglji do Kanady. Wszyscy zginęli.

Lot Courtney'a i trzech tow. z Plymouth w Anglji do Nowego Jorku, we wrześniu 1927 r. Musieli wrócić z morza.

Lot Metza, Bocke'a i Rhose z Lizbony do Nowego Jorku via Azory, w październiku 1927 r. Spadli na morze.

Lot kpt. Merntosha i James Fitzmaurica z Irlandji do Nowego Jorku, w październiku 1927 r. Musieli wrócić do Irlandji.

Lot wiedeńskiej artystki Dillens i dwóch niemieckich pilotów z Niemiec do Nowego Jorku, w październiku 1927 r. Przerwali lot nad Azorami.

Lot Hinchliffe i Elsie Mackay z Anglji do Ameryki Północnej, w marcu 1928 r. Zginęli na oceanie.

Lot majorów Kubali i Idzikowskiego z Paryża do Nowego Jorku, w sierpniu 1928 roku. Spadli u brzegów Portugalji, wracając z Azorów do Paryża.

Lot por. Paris z Brestu do Nowego Jorku, w lipcu 1928 r., przerwany na Azorach.

Lot hiszpańskiego lotnika Franco i trzech jego towarzyszy, w czerwcu 1929 r. z Hiszpanji do Nowego Jorku. Spadli pod Azorami, uratowani po 6-ciu dniach błąkania się po morzu w rozbitym aeroplanie — przez okręt angielski.

Lot szwedzkiego pilota Ahrenberga, który dotąd nie odleciał z Grenlandji, będącej drugim etapem w jego wyprawie północnym szlakiem ze Sztokholmu do Nowego Jorku.

Zarząd Rodziny Wojskowej podaje do wiadomości swych członków, że z dniem 1 października zamierza otworzyć przedszkola przy ul. Bukowskiej 25 i przy ulicy Północnej (gmach Kompanji Sztabowej).

Prosimy o spieszne zgłoszenia w sekretarjacie — Komenda Miasta, pl. Wolności, pokój 6, codziennie o godz. 10—12, gdyż od ilości zgłoszeń uzależniamy uruchomienie przedszkoli.

DIABOLO - SEPARATOR

POZNAŃ SP. Z OGR. ODP. WODNA 14

Wyłączna sprzedaż

szwedzkich wirówek i masielnic

światowej marki DIABOLO

ZASTĘPCY W WSZYSTKICH MIEJSCOWOŚCIACH

CENA OGŁOSZEŃ

Cała strona	300 zł
1/2 strony	155 zł
1/4 strony	80 zł
1/8 strony	45 zł
1/16 strony	30 zł
1/32 strony	17 zł
Ilustr. kolumna opisowa	400 zł

Abonament przyjmują:

Komitety W. F. i P. W. woj. poznańskiego i pomorskiego, wszystkie urzędy pocztowe i administracja „Junaka".

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Centrala: POZNAŃ, UL. BABIŃSKIEGO 2 — Telefon 59-09

Filja: TORUŃ, OKR. URZĄD W.F. i P.W. przy D.O.K. VIII — Tel. 144

REDAKTOR NACZELNY POR. MARJAN GRODZKI - POZNAŃ.

REDAKTOR NA WIELKOPOLSKĘ MIECZ. GRODZKI - POZNAŃ.

REDAKTOR NA POMORZE JANUSZ WIELOWIEYSKI - TORUŃ.

Odpowiedzialni za dział wielkopolski: Mieczysław Grodzki, za dział pomorski: Janusz Wielowieyski, za dział sportowy: Tadeusz Paczkowski.

Rękopisów i zdjęć nie zwraca się.

WYDAWCA: WOJEW. KOMITET W. F. i P. W. W POZNANIU.

Czcionkami Drukarni Państwowej w Poznaniu.

CENY PRENUMERATY

Rocznie	18,— zł
Półrocznie	9,— zł
Kwartalnie	4,50 zł
Miesięcznie	1,50 zł
Numer pojed.	0,50 zł

Konto P. K. O. Poznań 204490.

Konto Bankowe:
Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.

Skrytka pocztowa 367.